

Sygn. akt XVII AmC 8750/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Marika Józefczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2014 r. w Warszawie sprawy

z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

przeciwko (...) Centrum S.A. w R.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"W przypadku rozwiązania umowy przez Odbiorcę przed upływem okresu, na jaki umowa została zawarta, Odbiorca będzie zobowiązany do zapłaty Sprzedawcy kwoty w wysokości ulgi przyznanej Odbiorcy w związku z zawarciem przez niego Umowy na czas określony, pomniejszoną o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia Umowy do dnia jej rozwiązania. Wysokość ulgi przyznanej Odbiorcy w związku z zawarciem Umowy na czas określony - w rozumieniu niniejszego ustępu - stanowi iloczyn miesięcy, na który została zawarta Umowa oraz różnicy między Cennikiem dla umów zawartych na czas określony a Cennikiem, który wiązałby Odbiorcę, gdyby zawarł umowę ze Sprzedawcą na czas nieokreślony."

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie) tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu , od której powód był zwolniony , kwotę 600 (sześćset) złotych ;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSR del. Adam Malinowski

Sygn. akt **XVII AmC 8750/12**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 sierpnia 2012 r. powód – Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„W przypadku rozwiązania umowy przez Odbiorcę przed upływem okresu, na jaki umowa została zawarta, Odbiorca będzie zobowiązany do zapłaty Sprzedawcy kwoty w wysokości ulgi przyznanej Odbiorcy w związku z zawarciem przez niego Umowy na czas określony, pomniejszoną o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia Umowy do dnia jej rozwiązania. Wysokość ulgi przyznanej Odbiorcy w związku z zawarciem Umowy na czas określony – w rozumieniu niniejszego ustępu – stanowi iloczyn miesięcy, na który została zawarta Umowa oraz różnicy między Cennikiem dla

umów zawartych na czas określony a Cennikiem, który wiązałby Odbiorcę, gdyby zawarł umowę ze Sprzedawcą na czas nieokreślony”

zawartego w rozdziale 5 ust. 2 wzorca umowy zatytułowanego „Ogólne warunki umowy”, którym posługuje się pozwany – (...) S.A. w R.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W szczególności, zdaniem powoda kwestionowane postanowienie obarcza konsumenta obowiązkiem uiszczenia sankcji finansowej bez jednoznacznego i zrozumiałego określenia jej wysokości. W tym zakresie wątpliwości budzi przede wszystkim brak wyraźnego określenia sposobu ustalania drugiego z mnożników – pozwany nie wyjaśnił w treści zapisu, jakie parametry z obu cenników należy uwzględnić. Ponadto kwestionowany zapis nie precyzuje, czy cennik odnoszący się do umowy na czas nieokreślony jest udostępniany konsumentowi oraz na podstawie którego z nich dokonuje się obliczeń w przypadku gdy pomiędzy datą zawarcia i rozwiązania umowy uległy one modyfikacji. Nawiązując natomiast do pojęcia „ulga finansowa” powód zaznaczył, iż żaden z zapisów przedmiotowego wzorca umowy nie zawiera informacji, jakoby zawarcie umowy na czas oznaczony wiązałoby się z udzieleniem konsumentowi jakiegokolwiek ulgi finansowej. Zwrócił także uwagę, że sankcja ta, podobnie jak kara umowna, winna zostać wyraźnie określona kwotowo lub poprzez inne parametry umożliwiające ustalenie jej wysokości.

Wobec niezłączenia dowodu doręczenia drugiej stronie odpisu pisma – odpowiedzi na pozew albo dowodu jego wysłania przesyłką poleconą, Sąd na podstawie art. 132 §1 zarządził zwrot odpowiedzi na pozew bez wzywania do usunięcia tego braku. Zwrócone na tej podstawie pismo procesowe, skutkuje pominięciem wskazanych tam twierdzeń i dowodów.

Na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany odniósł się także do zarzutów merytorycznych podniesionych w pozwie wskazując, iż sporne postanowienie wzorca umowy zostało sformułowane w sposób jasny, zrozumiały i precyzyjny, zaś ustalenie wysokości rzeczony sankcji jest następstwem dokonania działań arytmetycznych określonych we wzorcu. Dodał także, że zapis ten uległ modyfikacji z dniem 14 maja 2012 r., jednakże zmiana ta nie była podyktowana potrzebą wyeliminowania jego niedozwolonego charakteru.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą związaną z obrotem energią elektryczną w rozumieniu ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne. W ramach tej działalności opracował i w ciągu sześciu miesięcy przed wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Ogólne warunki umowy”, zawierającym zapis, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj. „W przypadku rozwiązania umowy przez Odbiorcę przed upływem okresu, na jaki umowa została zawarta, Odbiorca będzie zobowiązany do zapłaty Sprzedawcy kwoty w wysokości ulgi przyznanej Odbiorcy w związku z zawarciem przez niego Umowy na czas określony, pomniejszoną o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia Umowy do dnia jej rozwiązania. Wysokość ulgi przyznanej Odbiorcy w związku z zawarciem Umowy na czas określony – w rozumieniu niniejszego ustępu – stanowi iloczyn miesięcy, na który została zawarta Umowa oraz różnicy między Cennikiem dla umów zawartych na czas określony a Cennikiem, który wiązałby Odbiorcę, gdyby zawarł umowę ze Sprzedawcą na czas nieokreślony”. Pozwany zaniechał stosowania kwestionowanego zapisu w dniu 14 maja 2012 r.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd w oparciu o twierdzenia powoda zawarte w złożonym przez niego piśmie procesowym i dokumentach, które zostały do niego załączone, a także stanowisko strony pozwanej wyrażone na rozprawie.

Pozwany przyznał, że posługiwał się w obrocie konsumenckim spornym postanowieniem wzorca umowy i że stosowania go zaniechał w dniu 14 maja 2012 r. Powód nie odniósł się w żaden sposób do twierdzeń przedstawionych przez stronę przeciwną, dlatego wobec brzmienia art. 230 kpc należało fakty te uznać za przyznane. Natomiast zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Odnosząc się do zarzutu zawartego w odpowiedzi na pozew wskazać należy, iż w zakresie merytorycznej oceny charakteru postanowienia nieistotna jest okoliczność, że pozwany zaprzestał stosowania przedmiotowego postanowienia nawet przed wniesieniem powództwa, pod tym jednakże warunkiem, że od zaniechania posługiwania się nim nie upłynęło więcej niż 6 miesięcy. W świetle art. 479[40] kpc, a zwłaszcza 479[39] kpc widać wyraźnie, że intencją ustawodawcy było umożliwienie wszczynania i prowadzenia postępowań o uznanie wzorca umowy za niedozwolone także w sytuacji zaniechania stosowania kwestionowanego postanowienia. Nie jest bowiem przedmiotem tego postępowania nakazanie przedsiębiorcy zaniechania stosowania niedozwolonego postanowienia, ale uznanie go za niedozwolone i zakazanie stosowania go z mocą wiążącą wobec osób trzecich.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na sprzedaży energii elektrycznej oraz zapewnieniu świadczenia usług dystrybucji, zaś konsumenta dotyczą odbioru energii elektrycznej oraz terminowego regulowania płatności za energię elektryczną.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest

naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy. W szczególności oczekiwany jest by wzorce, którymi posługuje się wobec konsumentów były sformułowane w sposób jasny i nie budzący wątpliwości, zwłaszcza w odniesieniu do zapisów regulujących sankcje z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Nawiązując stricte do treści postanowienia, będącego przedmiotem tego postępowania pozwany przedsiębiorca zastrzegł, iż w razie rozwiązania umowy sprzedaży energii elektrycznej przez konsumenta przed okresem, na jaki została ona zawarta będzie on zobowiązany do uiszczenia kwoty równoważnej uldze udzielonej z tytułu zawarcia umowy terminowej. W dalszej części doprecyzował, że ulga ta pomniejszona jest o wartość ustaloną proporcjonalnie do okresu od zawarcia umowy do jej rozwiązania. Natomiast wysokość ulgi ustalana jest jako iloczyn miesięcy, na które została zawarta umowa oraz różnicy pomiędzy wartościami zawartymi w cenniku do umów terminowych oraz umów na czas nieoznaczony.

W przedmiotowej sprawie należy podzielić stanowisko wyrażone przez stronę powodową w uzasadnieniu pozwu. W szczególności, wbrew twierdzeniom pozwanego przedmiotowe postanowienie nie zostało sformułowane w sposób jasny i precyzyjny pozwalający z łatwością ustalić wysokość grożącej oraz zweryfikować prawidłowość obliczenia zastosowanej już sankcji.

Elementami spornego postanowienia, które w ocenie Sądu spełniają przesłanki abuzywności są przede wszystkim okoliczność posługiwania się przez przedsiębiorcę sformułowaniem „ulga”, a także ustalona we wzorcu konstrukcja tego świadczenia. Odnosząc się do pierwszego z nich słusznie strona powodowa zarzuca, iż zarówno we wzorze umowy sprzedaży energii elektrycznej, jak i w „Ogólnych warunkach umowy” stanowiących załącznik do niej brak jest

informacji wskazującej, iż oferta przedsiębiorcy objęta była jakąkolwiek promocją lub ulgą o charakterze finansowym. W tym względzie istotne znaczenie ma zwłaszcza treść wzoru umowy, precyzująca ogólne warunki oraz uwzględniająca wszelkie indywidualnie wynegocjowane ulgi, czy bonifikaty. Tymczasem załączona do pozwu kopia tego dokumentu nie wskazuje na istnienie takowych. W paragrafie 2 zawarto jedynie stwierdzenie, iż „Sprzedawca udziela Odbiorcy Gwarancji Najniżej Ceny”, co jak dalej wyjaśnia treść zapisu oznacza, że gwarantuje on sprzedaż energii elektrycznej po cenie niższej od oferowanej przez dotychczasowego sprzedawcę. W żadnej mierze nie można natomiast wywieść z treści tego zapisu okoliczności udzielenia oraz wysokości przyznanej kontrahentowi ulgi, wobec czego należałoby ją klasyfikować jako rodzaj sankcji finansowej kompensującej szkodę powstałą w następstwie niewykonania umowy. W konsekwencji posługiwanie się takim pojęciem (o pozytywnym nacechowaniu) w kontekście brzmienia spornego zapisu może wywoływać u konsumenta mylne wyobrażenie o utracie określonych profitów związanych z zawartą umową, które w zasadzie nie wynikają z jej brzmienia. Może ono także, jak słusznie podniósł powód sugerować, iż kwota ta, jako uprzednio konsumentowi przyznana, w tych okolicznościach winna zostać zwrócona.

Nawiązując zaś do konstrukcji sankcji na dezaprobatę zasługuje w szczególności sposób ustalania przez konsumenta wysokości kwoty „ulgi”. Zapis wzorca umowy stanowi, że określenie tej wartości następuje poprzez odwołanie się do wysokości stawek zawartych w cennikach energii elektrycznej stanowiących załączniki do umów zawieranych na czas określony oraz nieokreślony. Pozwany nie wskazał jednakże, czy cenniki nieodnoszące się do rodzaju zawartej z konsumentem umowy (tj. umowy na czas nieoznaczony) są udostępniane konsumentowi w momencie jej zawarcia w taki sposób, by mógł zapoznać się z ich treścią oraz ustalić potencjalną wysokość ulgi będącej punktem odniesienia przy określaniu wielkości sankcji. W rozdziale 8 ust. 3 wskazano, iż cenniki udostępniane są w jednostkach organizacyjnych, a także punktach obsługi klienta, jednakże w tych okolicznościach takie zastrzeżenie jest niewystarczające, a ponadto zmusza konsumenta do dokonywania uciążliwych ustaleń tych warunków umowy, które powinny być mu przedstawione w momencie jej zawarcia. Kolejno, zgodnie z zapisem zawartym w rozdziale 8 przedsiębiorca zastrzegł uprawnienie do dokonywania modyfikacji wysokości stawek określonych w cennikach, skutkiem czego w czasie trwania umowy mogą one niejednokrotnie ulec zmianie. Tymczasem postanowienie kwestionowane w tej sprawie nie precyzuje, jakie wartości znajdą zastosowania w razie rozwiązania umowy tj. czy należy uwzględnić kwoty obowiązujące w dniu zawarcia umowy, czy też w momencie jej rozwiązania. Brak precyzyjności w tym względzie umożliwia więc przedsiębiorcy dowolne kształtowanie wysokości zwracanej mu „ulgi”. Wreszcie należy zauważyć, że sposób dokonywania działań arytmetycznych obarczony jest błędem, bowiem pozwany nieprawidłowo określił odjemną i odjemnik. Zapis wskazuje, że wysokość ulgi stanowi iloczyn miesięcy, na które została zawarta umowa oraz „różnicy między Cennikiem dla umów zawartych na czas określony a Cennikiem, który wiązałby Odbiorcę, gdyby zawarł umowę ze Sprzedawcą na czas nieokreślony.”. Przyjmując więc, że stawka odnosząca się do umów zawartych na czas oznaczony, jako objęta ulgą przedstawia wartość mniejszą niż stawka w przypadku umów bezterminowych różnica daje wynik ujemny. Okoliczność ta także potwierdza niejasne sformułowanie zapisu, które może wywoływać wątpliwości.

Konkludując powyższe rozważania, postanowienie wzorca umowy kwestionowane w tym postępowaniu określając w sposób niejasny i nieprecyzyjny wysokość sankcji finansowej z tytułu niewykonania zobowiązania rażąco narusza interesy konsumentów zarówno te ekonomiczne powodowane narażeniem go na konieczność uiszczenia kwot, których wysokość nie jest znana w chwili zawarcia umowy, jak i te niewymierne związane z wywołaniem poczucia zawodu, braku satysfakcji, czy dezinformowaniem kontrahenta. W rezultacie sporny zapis wypełnia przesłanki wyrażone w art. 385[1] §1 kc pozwalające uznać go za niedozwolone postanowienie wzorca umowy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Tym samym przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzo na podstawie art. 479[44] kpc.

SSR del. Adam Malinowski